

KATASTROFA MYŚLIWCA MiG-31 NA SYBERII

Rosyjski myśliwiec dalekiego zasięgu MiG-31BM rozbił się w Kraju Krasnojarskim, na południowym wschodzie Rosji. Obaj członkowie załogi zdążyli się katapultować. Do czasu ustalenia przyczyn awarii, która doprowadziła do wypadku, loty maszyn tego typu są wstrzymane.

Samolot, startujący z bazy lotniczej Kańsk w Kraju Krasnojarskim, uległ awarii technicznej podczas rutynowego lotu treningowego. Pilot utracił panowanie nad maszyną, która rozbiła się około 40 km od bazy. Załoga zdążyła się katapultować. Wysłana natychmiast grupa ratownicza odnalazła obu pilotów w rejonie osady Chajerino, skąd przewieziono ich śmigłowcem początkowo do miejsca startu samolotu, a potem do szpitala wojskowego w Krasnojarsku.

Z wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną wypadku była usterka techniczna, dlatego loty myśliwców MiG-31 czasowo wstrzymano. Poprzednia [katastrofa myśliwca MiG-31 miała miejsce w październiku ubiegłego roku](#) na Kamczatce. Wówczas również przyczyną była usterka techniczna, co jest problemem tych wiekowych już maszyn.

Myśliwce MiG-31 były produkowane do 1994 roku. Mimo iż nie są to maszyny nowe, nadal stanowią istotny element rosyjskiej obrony powietrznej. Dotyczy to szczególnie rejonów dalekiej północy i wschodu, gdzie brak jest infrastruktury, a terytorium wymagające patrolowania jest bardzo rozległe. Stąd pomysł wznowienia produkcji samolotów MiG-31, ogłoszony w [sierpniu 2014 roku](#). Systematycznie prowadzone są też prace modernizacyjne nad samolotami znajdującymi się w służbie. Utracony samolot należał właśnie do zmodernizowanej wersji MiG-31BM. Otrzymał on m.in. stację radiolokacyjną Zaslon-M, pozwalającą - według koncernu Rostech - na wykrywanie celów powietrznych z odległości 320 km i ich zwalczanie na dystansie 280 km (przy pomocy pocisków K-37/RWW-BD).